

Leszek Wiśniewski - śpiewak z Gągolina Południowego

Podczas Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych wykonał trzy pieśni: zalotną "Mój koń nieborak", weselną "Łoj nie płac Kasiu, nie płac" i dyngusową "Chodzimy tu po dyngusie".

Nigdy wcześniej nie występował jako solista śpiewak - ani na przeglądach regionalnych, ani wojewódzkich, ani ogólnopolskich, ale przez dwanaście lat należał do Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Boczki Chełmońskie”, jako śpiewak i tancerz.

Od kilku lat śpiewa w Zespole „Ksinzoki”. Uczestniczy też, wraz z Moniką Zabost, w Ogólnopolskim Konkursie Tańca Ludowego im. Jacka Lewandowskiego „5 minut dla oberka” w Łodzi. W edycji 2019 otrzymał III nagrodę, zaś w 2020 wyróżnienie.

Najwięcej repertuaru Leszek Wiśniewski przejął od babci, Franciszki Papiernik. Wiele pieśni pamięta też od mamy, która wraz z babcią śpiewała na weselach. Od kiedy tylko pamięta, zabierały go ze sobą. W domu rodzinnym dużo muzykowano - dziadek był „skrzypaczem”, wujowie również grali na różnych instrumentach. Leszek Wiśniewski ma pięcioro dzieci, które odziedziczyły zainteresowania śpiewem i tańcami regionu łowickiego, rozwijając je w Zespole „Boczki Chełmońskie”.

Zespół ten istnieje od 1974 r. Wyłonił się z grupy młodzieży przygotowującej gminne dożynki. Jednym z jego założycieli był znany łowicki śpiewak, Stanisław Madanowski. Zespół występuje w strojach łowickich i podregionu łowickiego - „kocierzewskich” (gmina Kocierzew). W repertuarze ma programy artystyczne („Suitę łowicką”, „Bez caluśkom wieś”) i obrzędy ludowe („Wesele łowickie”, „Dyngusiarze”, „Dożynki” i „Wianki”).

Ewa Sławińska-Dahlig